

Sygn. akt: I C 65/19

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 17 kwietnia 2019 r.

Sąd Okręgowy w Olsztynie I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSO Wojciech Waclaw
Protokolant:	sekretarz sądowy Justyna Szubring

po rozpoznaniu w dniu 3 kwietnia 2019 r. w Olsztynie

na rozprawie

sprawy z powództwa **H. B.**

przeciwko (...) P.

o pozbawienie wykonalności tytułów wykonawczych

I. pozbawia wykonalności w stosunku do powódki **H. B.** tytuł wykonawczy obejmujący prawomocny nakaz zapłaty wydany w dniu 30 września 2005 r. przez (...) w sprawie (...), zaopatrzony w klauzulę wykonalności na mocy orzeczenia tego Sądu z dnia 16 11 2005 r. – co do pkt I;

II. oddala powództwo w pozostałej części

III. zasądza od powódki na rzecz (...) kwotę 5254,- zł tytułem zwrotu kosztów procesu;

I C 65/19

UZASADNIENIE

Powódka H. B. wniosła o pozbawienie całości wykonalności tytułów wykonawczych w postaci prawomocnych nakazów zapłaty opatrzonych w klauzule wykonalności a dotyczących należności z opłaty rocznej z tytułu użytkowania wieczystego stanowiącej własność pozwanego nieruchomości.

Podstawą żądania co do tytułów (...) wydanych w latach 2014- 2018 jest wadliwość doręczenia wypowiedzenia opłaty rocznej za użytkowanie wieczyste dokonanego w 22 10 2012 r., bowiem list polecony zawierający wzmiankowane wypowiedzenie został odebrany przez niepełnoletniego syna powódki, który nigdy nie przekazał korespondencji powódce.

Oznacza to w ocenie powódki, że wypowiedzenie, stanowiące podstawę wydanych orzeczeń było prawnie nieskuteczne.

Co do pozostałych tytułów wykonawczych tj. (...) powódka wskazała, iż zasądzone a pochodzące sprzed wypowiedzenia należności, jako okresowe przedawniły się. (k.3-4)

Pozwany Skarb Państwa wniósł o oddalenie powództwa w całości, wnosząc jednocześnie o zasądzenie kosztów procesu.

Co do pierwszej z podstaw żądania pozwu i nakazów dotyczących należności sprzed wypowiedzenia opłaty podniósł, iż żądanie nie jest oparte na jednej z ustawowych podstaw z art. 840 kpc, bowiem wskazana w pozwie podstawa zmierza w istocie do zmiany lub uchylenia prawomocnych orzeczeń, co z punktu widzenia powołanego przepisu jest niedopuszczalne.

Prowadziłoby bowiem do ponownego merytorycznego rozpoznania sprawy wraz badaniem podstaw żądania opłat na dzień orzekania w powołanych sprawach.

W odniesieniu do pozostałych tytułów i podstawy żądania w postaci przedawnienia zasądzonych należności, w pierwszej kolejności podniósł, iż jeśli należności miałyby się przedawnić w toku prowadzonych postępowań, zarzut przedawnienia winien być podniesiony w tymże postępowaniu z wszelkimi tego negatywnymi konsekwencjami. Jeśli zaś do przedawnienia doszło po wydaniu tytułów, to w ocenie pozwanego z jednej strony doszło do wydłużenia terminu przedawnienia do lat 10 z mocy art. 125 § 1 kc, z drugiej strony doszło do przerwania biegu przedawnienia z uwagi na wszczęcie postępowań egzekucyjnych z których jedno toczy się obecnie, zaś dwa zostały umorzone ze skutkiem przerwania.

Sąd ustalił i zważył co następuje:

Powództwo w niniejszej sprawie zasługiwało na uwzględnienie, choć w znikomej jego części.

Na wstępie i dla porządku wskazać należy, iż okoliczności, faktyczne jakie legły u podstaw rozstrzygnięcia w sprawie są pomiędzy stronami bezsporne i nie wymagały prowadzenia postępowania dowodowego, prócz oceny dołączonych do sprawy dokumentów oraz akt postępowań.

Tak też bezspornym w niniejszej sprawie jest, iż wobec powódki zostało wydanych szereg sądowych tytułów egzekucyjnych, które to jako orzeczenia prawomocne zostały opatrzone klauzulami wykonalności czyniącymi je wszystkie tytułami wykonawczymi.

Co do zasady zatem możliwym i dopuszczalnym było wniesienie przeciwko nim powództwa przeciwegzekucyjnego celem zwalczania wykonalności tychże tytułów w trybie procesu przewidzianego treścią art. 840 kpc.

Okoliczności te dotyczą również wszczętych i umorzonych dwóch postępowań egzekucyjnych, co obrazują kopie postanowienia oraz pisma jak na k. 83 i 84.

Wnosząc natomiast powództwo w sprawie niniejszej powódka powołała się na dwojakiego rodzaju podstawy, które w jej ocenie miałyby prowadzić do jego uwzględnienia.

Pierwsza, odnosząca się do tytułów co do których nie została wskazana podstawa żądania w postaci upływu terminu biegu przedawnienia, dotyczyła wadliwości doręczenia wypowiedzenia wysokości opłat rocznych co obejmowało nakazy zapłaty wydane od roku 2014 do roku 2018.

Druga podstawa zaś dotyczyła upływu terminu przedawnienia należności które to stanowiły przedmiot orzekania w pozostałych sprawach, gdzie nakazy zapłaty zostały wydane w okresie wcześniejszym tj. od roku 2005 do roku 2012.

Strony nie kwestionowały przy tym faktu, iż wypowiedzenie wysokości opłat w zakresie pierwszej grupy tytułów zostały faktycznie doręczone osobie niepełnoletniej, co generalnie pozostaje w sprzeczności w regułami prawidłowego doręczania pism urzędowych domownikom podejmujących się przekazania pism adresatowi, ta jednakże okoliczność nie była istotną dla rozstrzygnięcia w sprawie i sama przez się z założenia nie mogła być skuteczną podstawą dla uwzględnienia powództwa przeciwegzekucyjnego.

Rację ma bowiem pozwany, iż zarzuty dotyczące nieprawidłowego doręczenia wypowiedzenia w ogóle nie mogą być podstawą powództwa w sprawie niniejszej, co wynika z samego celu i istoty powództwa opozycyjnego.

Przedmiotem i celem powództwa opozycyjnego przewidzianego w art. 840 kpc powództwa nie jest w szczególności ponowne, merytoryczne rozpoznanie sprawy zakończonej prawomocnym orzeczeniem. Nie stanowi ono bowiem nadzwyczajnego środka prawnego i w związku z tym, na podstawie przepisu art. 840, nie jest dopuszczalna merytoryczna zmiana uprzednio wydanego prawomocnego orzeczenia (tak wyr. SN z 12.12.1972 r., II PR 372/72, OSPiKA 1973, Nr 11, poz. 222).

Dotyczy to także np. zmiany orzeczenia dotyczącego obowiązku alimentacyjnego (por. wyr. SN z: 12.9.1969 r., III CRN 524/69, OSNC 1970, Nr 6, poz. 114; 14.1.1972 r., III CRN 446/71, OSNC 1972, Nr 6, poz. 120 i 31.5.1975 r., III CRN 94/75, Legalis oraz post. SN z 19.10.1999 r., II CZ 108/99, OSNC 2000, Nr 4, poz. 77), zmiany wysokości lub czasu trwania renty ustalonej w orzeczeniu sądowym (por. E. Wengerek, w: M. Romańska (red.), Postępowanie zabezpieczające, s. 336; H. Pietrkowski, w: T. Ereciński, KPC. Komentarz, t. 4, 2012, s. 276; K. Flaga-Gieruszyńska, w: A. Zieliński, KPC. Komentarz, 2014, uw. do art. 840, Nb 5).

Jak wynika zaś z treści samego pozwu, powódka przywołuje jednoznacznie okoliczności i ewentualne dowody, które by miały leż u podstaw wydania właśnie orzeczenia treściowo odmiennego od faktycznie zapadłego i tym samym korzystnego dla powódki. Tym samym zmierza w istocie do spowodowania wzmiankowanej wcześniej korzystnej dla niej zmiany orzeczenia, opartej na odmiennej ocenie prawnej stanu faktycznego zakończonej sprawy i to stanu faktycznego już raz ocenionego, co jak już wyjaśniono jest niedopuszczalne. Nie mieści się to bowiem w katalogu tych sytuacji i przesłanek, które mogą być skuteczną podstawą pozbawienia wykonalności. Stąd też w tym zakresie, z tych przyczyn i w odniesieniu do tej części tytułów, żądanie winno być i zostało też oddalone.

Odmienne nieco należało natomiast odnieść się do jednego z orzeczeń należącego do drugiej grupy tytułów - w ocenie powódki dotkniętych przedawnieniem.

Podejmując w tym zakresie obronę procesową pozwany podniósł, iż po pierwsze, doszło do przedłużenia terminu przedawnienia do lat 10 z uwagi na wydanie orzeczenia sądowego w postaci nakazu zapłaty co do należności objętych tytułami, po wtóre wszystkie tytuły są obecnie objęte toczącym się postępowaniem egzekucyjnym, co przerywa skutecznie bieg przedawnienia do czasu zakończenia postępowania egzekucyjnego.

Tak sformułowany „przeciwzarzut” generalnie należało uznać za skuteczny.

Wskazać bowiem należy, iż jeśli chodzi o przedawnienie, którego termin ewentualnie upłynął przed wydaniem nakazów (czyli jeszcze w toku postępowania rozpoznawczego), to tenże zarzut winien i mógł być skutecznie podniesiony wyłącznie i to w postaci procesowo czynnej w toku tegoż postępowania, co wynika z faktu, iż dłużnik mógł jedynie uchylić się od spełnienia świadczenia. Przedawnienie nie prowadziło bowiem do wygaśnięcia zobowiązania pieniężnego, a jedynie stanowiło skuteczny środek obrony procesowej przed żądaniem wierzyciela.

Skoro zatem ów zarzut podniesiony skutecznie w toku poszczególnych postępowań nie został (co jest okolicznością bezsporną, a wynika z dołączonych do sprawy akt), powódka może jedynie powoływać się na te zdarzenia prawne (a takim jest skuteczny upływ terminu biegu przedawnienia), które miały miejsce po wydaniu orzeczenia, co trafnie zresztą podniosła strona pozwana.

Również trafnie zostało podniesione, iż wszczęte w grudniu 2018 r. postępowanie egzekucyjne obejmujące wszystkie tytuły wykonawcze, które są też objęte treścią pozwu (jako te co do których należności nimi zasądzone miałyby się przedawnić) spowodowało, iż 10-letni okres o którym mowa w art. 125 § 1 kc został skutecznie przerwany i rozpocznie swój ponowny bieg po zakończeniu tegoż postępowania. Poczyniona tu uwaga jest przy tym oczywista w odniesieniu do wszystkich orzeczeń, którym nadano klauzule wykonalności w czasie obejmującym okres 10 lat wstecz od chwili

złożenia wniosku egzekucyjnego jako czynności przerywającej bieg terminów przedawnienia, czy tytuł wszystkich z wyjątkiem dwóch, wydanych w roku 2005 i 2008.

Skoro też ostatni wniosek egzekucyjny został złożony 6 grudnia 2018 r. (kopie z akt egz. (...) k. 104) należało tu odrębnie ocenić czy dwa tytuły którym nadano klauzule przed dniem 6 grudnia 2008 r. tj. (...) –k. 62 (nadto kopie tytułów z koperty 104 pozyskane wprost z akt egzekucyjnych) były przed grudniem 2018 r. przedmiotem odrębnej czynności powodującej przerwę biegu przedawnienia.

Otóż w tej mierze strona pozwana powołała się na dwa dokumenty, które świadczą o takich czynnościach tj. o wszczęciu na ich podstawie postępowań egzekucyjnych: (...) (k. 84).

Skutki jednakże zakończenia obu postępowań z punktu widzenia przerwy biegu przedawnienia należało ocenić odmiennie.

Jak bowiem wynika z niekwestionowanej treści pisma komornika z dnia 20 10 2015 r. (k. 84) w piśmie tym zawarto zapowiedź umorzenia postępowania wobec bezskuteczności wszczętej egzekucji i tak postępowanie to zakończono. (k. 35 akt egzekucyjnych (...)).

Taki zatem sposób zakończenia postępowania sprawia, iż czynność złożenia wniosku egzekucyjnego wywołała swój trwały skutek w postaci przerwy biegu przedawnienia i rozpoczęcia jego biegu na nowo, co sprawia, że wniosek złożony w grudniu 2018 r. został złożony w obrębie tego tytułu skutecznie, przed ponownym upływem biegu terminu.

Inaczej rzecz się natomiast ma przy umorzeniu egzekucji co do tytułu (...).

Tu bowiem miało miejsce umorzenie z mocy samego prawa - wobec beczynności wierzyciela.(art. 823 kpc).

Takie umorzenie zaś postępowania jak to już zostało wyjaśnione w orzecznictwie, nie niesie ze sobą skutku w postaci przerwy biegu przedawnienia. Jak bowiem wskazano w wyroku Sądu Najwyższego - Izba Cywilna z dnia 14 kwietnia 2011 r. - (...) „Do skutków prawnych umorzenia egzekucji sądowej ex lege ma zastosowanie przepis art. 182 § 2 KPC w zw. z art. 13 § 2 KPC” . W uzasadnieniu tego orzeczenia przywołano szeroką argumentację na poprzecie tego, iż w razie umorzenia egzekucji w okolicznościach jak w postanowieniu z k. 84 - bieg przedawnienia nie ulega przerwie . (por także wyrok SA w Łodzi z 24 10 2014 (...))

Tym samym należało uznać, iż w terminie 10 lat od nadania klauzuli temu tytułowi tj. z dniem 16 listopada 2015 r. należność zasądzona powyższym tytułem przedawniła się, co dotyczy należności głównej wraz z odsetkami. (należność dotycząca kosztów sądowych została ściągnięta por. karta dłużnika akt (...)). Tym samym złożenie wniosku egzekucyjnego w dniu 6 grudnia 2018 r. nie mogło przerwać tego, co już skutecznie upłynęło, a co szerszego uzasadnienia z przyczyn oczywistych nie wymaga.

Tym samym co do tego tytułu należało z mocy art. 117 i 125 § 1 w zw. z c art. 840 kpc orzec jak w pkt I wyroku.

W pozostałej zaś części z przyczyn wyłożonych wcześniej powództwo należało oddalić, o czym orzeczono jak w pkt II.

O kosztach procesu orzeczono po myśli art. 98, 100 i 108 kpc, mając na uwadze zasadę odpowiedzialności za wynik procesu.

Pozwany wygrał proces w 97, 87% wobec czego proporcjonalnie należy mu się odpowiednia część wynagrodzenia, którego to bazowa wysokość wynosiła 5400,- zł.